

Ograniczenie wolności w internecie „dla dobra dzieci”

23 lutego 2024

Premier Kanady Justin Trudeau w czwartek skrytykował swojego głównego rywala politycznego w związku z ustawą Senatu dotyczącą pornografii, która według premiera mogłaby wprowadzić cyfrowy identyfikator dla dorosłych chcących przeglądać określone strony internetowe. Jednocześnie Trudeau oskarżył przywódcę konserwatystów Pierre’a Poilievre’a o „rozpowszechnianie kłamstw” na temat nowego ustawodawstwa liberalnego rządu dotyczącego ochrony dzieci w Internecie – nawet przy popieraniu ustawy, która tworzyłaby ograniczenia w internecie.



W środę Poilievre omówił ustawodawstwo dotyczące szkód w internecie, które rząd liberalny ma przedstawić w nadchodzących tygodniach. Przywódca torysów powiedział, że jest to część „wokistowskiego autorytarnego programu Justina Trudeau” i będzie „atakiem na wolność słowa”.

Trudeau dowodzi, że ustawodawstwo ma chronić dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym i znęcaniem się w internecie. „Zapewniamy dzieciom bezpieczeństwo na boisku szkolnym. Dbamy

o bezpieczeństwo dzieci w naszych społecznościach. Jako społeczeństwo musimy lepiej działać, dbając o bezpieczeństwo dzieci w Internecie” – stwierdził w czwartek. Trudeau powiedział, że retoryka Poilievre’a jest „niepokojąca”, biorąc pod uwagę, że torysi nie widzieli jeszcze projektu ustawy i nie wiedzą, co zawiera. „Myślę więc, że to kolejny przykład nieodpowiedzialnego i niepoważnego działania Pierre’a Poilievre’a, który woli bawić się polityką, zamiast skupiać się na tym, co ważne, czyli na tym, jak zapewnić naszym dzieciom bezpieczeństwo”. „Zamiast opowiadać się za ochroną naszych dzieci poprzez odpowiedzialne, poważne ustawodawstwo, proponuje, aby dorośli zamiast tego okazywali swoje dokumenty tożsamości i ujawniali dane osobowe podejrzanym stronom internetowym lub tworzyli cyfrowy dokument tożsamości, aby móc przeglądać Internet w sposób, w jaki tego chcę” – powiedział Trudeau po konferencji prasowej w Nowej Szkocji. „To coś, czemu się sprzeciwiamy i z czym się nie zgadzamy”.

W środę Poilievre potwierdził, że jego partia popiera projekt ustawy, która wymagałaby od witryn pornograficznych weryfikacji wieku użytkowników i że przyszły rząd konserwatystów wprowadzi takie same przepisy.

Ustawa S-210 została przyjęta w Senacie wiosną ub. roku, a Nowi Demokraci, posłowie z Bloku Quebecois i Partii Konserwatywnej głosowali za przesłaniem jej do komisji Izby Gmin do dalszego przeanalizowania, podczas gdy liberałowie głosowali przeciwko niej.

Projekt ustawy przedstawiony przez senatorkę Julie Miville-Dechene, członkinię Grupy Niezależnych Senatorów, nie precyzuje, w jaki sposób witryny pornograficzne miałyby sprawdzać wiek. Opcje te obejmują utworzenie cyfrowego identyfikatora rządowego lub wymóg, aby użytkownicy skanowali swoją twarz za pomocą kamery internetowej, aby można było określić ich przybliżony wiek – torysi twierdzą, że nie aprobują tych metod. Miville-Dechene stwierdziła w czwartkowym oświadczeniu, że „weryfikacja wieku w celu uzyskania dostępu

do pornografii w internecie nie jest kwestią partyjną” i wskazała na inne jurysdykcje, które opracowały takie przepisy, w tym Francję, Wielką Brytanię i Unię Europejską.

We Francji trwają prace nad certyfikatem cyfrowym, a Unia Europejska ma zamiar udostępnić każdemu obywatelowi osobisty portfel cyfrowy, z którego będzie mógł korzystać online. Wielka Brytania podała, że „metody, które rozważa, obejmują weryfikację wieku poprzez dopasowanie dowodu tożsamości ze zdjęciem, szacowanie wieku twarzy i potwierdzenie z karty kredytowej.

Miville-Dechene uważa, że „weryfikację wieku przeprowadzą „akredytowane strony trzecie”, a nie strony rządowe lub pornograficzne, dlatego jej projekt ustawy nie określa, w jaki sposób prawo będzie stosowane. „Zatwierdzanie konkretnych metod weryfikacji wieku nastąpi w przepisach, po szeroko zakrojonych konsultacjach” – dodała. „To normalne postępowanie i tak właśnie zrobiły inne jurysdykcje: określenie odpowiednich mechanizmów weryfikacji wieku to kwestia techniczna, technologia stale się rozwija i nie możemy uchylać ustawy, która po kilku miesiącach stanie się przestarzała”.

Niemniej jednak eksperci ds. prywatności wyrazili obawy dotyczące potencjalnych skutków stosowania technologii rozpoznawania twarzy lub wymagania od użytkowników przekazywania danych osobowych witrynom stron trzecich.

Konserwatyści – w tym posłanka z Ontario Karen Vecchio, która sponsoruje projekt ustawy w Izbie Gmin – nie zaproponowali żadnych alternatywnych metod egzekwowania przyszłego prawa.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)